PRZEDPŁATA miesięcznie:
w Radomiu 85 kop.
z odn. do domu 90 k.
z przes. poczt. rb. 1.
Egzem. pojed. 10 gr.

OGŁOSZENIA za wiersz petitowy lub jego miejsce:
I-a strona kop. 50.
Nekrologi kop. 20.
Reklamy kop. 30.
IV-a strona kp. 10.

Rok XXXI. Czwartek 27 Września 1917 roku. № 216

GAZETA RADOMSKA

WYCHODZI CODZIENNIE.

REDAKCJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 12 do 2 po południu.
ADMINISTRACJA otwarta codziennie prócz świąt i niedziel od godziny 9 do 3 po południu.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska Nr. 51.

Komunikat austrjacki.

Wiedeń. Urzędowo donoszą pod datą 26-go b. m. **Na froncie wschodnim:** Miejcami walki na przedpolach.

Na froncie włoskim: Nad Soczą silniejszy nieprzyjacielski ogień działowy i żywsza działalność lotników.

Na froncie Bałkańskim: W Albanii skuteczne walki z bandami.

Komunikat niemiecki.

Berlin. Urzędowo donoszą dnia 26 b. m. **Na froncie zachodnim:** Front ks. Ruprechta: Przeprowadzone energicznie przez naszą artylerję zwalczanie baterji nieprzyjacielskich zmuszało niekiedy przeciwnika do znacznego sfolgowania własnego ognia na flandryjskim froncie bojowym. Po poszczególnych silnych falach ogniowych nie było żadnych ataków w angielkich.

Front niemieckiego następcy tronu: Nad Aisne, w Szampanji, przemijająco powiększał się ogień. Wywiadowcze utarczki, w których wzięliśmy jeńców i łup.

Na wschodnim brzegu Mozy między gościńcem Vacherauville-Chaumont a Maucourt przy gwałtownej działalności ognia artyleryjskiego rozegrały się lokalne walki piechoty. Na południe od Beumont nasze wojska wydarły Francuzom rowy w szerokości 400 m. i trzymały się tam przeciw kilku kontratakom. W lesie Chaume zacięte walki zblizka nie zmieniły sytuacji, Pod Bezonvaux wypad w linie nieprzyjacielskie został uwieńczony zupełnem powodzeniem. Wzięto przeszło 350 jeńców. W nocy nasz odział szturmowy wtargnął pod Malancourt do nieprzyjacielskiej pozycji i wrócił z pewną liczbą jeńców.

* * *

Wczoraj wieczorem zaatakowali nasi lotnicy Anglję. Rzucono bomby na budowle wojskowe, spichrze w sercu Londynu, na Dover, Southend, Chatt am i Sherness. Pożary świadczyły o skutku. Wszystkie samoloty wróciły cało. Także Dunkierkę zaatakowano bombami. Nieprzyjaciele stracili 13 samolotów. Nadporucznik Schleich odniósł 22 i 23-cie zwycięstwo powietrzne, porucznik Wuerthoff 21-sze.

Na wschodnim i macedońskim froncie nie było większych działań bojowych.

Nie dokonano wyboru prezesa Koła polskiego.

Wiedeń, 26 września. Po dwukrotnem onegdajszem głosowaniu, w którem pos. Witos otrzymał największą ilość głosów (28) na godność prezesa Koła—zebrała się po raz trzeci reprezentacja polska wczoraj o godz. 10 rano—celem dokonania ostatecznego wyboru.

Ale i tym razem rezultat był ten sam co dnia poprzedniego, wobec czego poseł Kędzior (str. ludowe) postawił wniosek, aby posiedzenie Koła odroczyć do godziny 4-ej po południu, gdyż sądzi, że pewne stronnictwa zyskają na tem, jeżeli wejdą między sobą w dalsze układy.

Tymczasem ludowcy i narodowi demokraci uchwalili, aby nie podtrzymywać dłużej wyboru Witosa, i przez oddanie kartek białych umożliwić wybór innego prezesa, t. j. z ramienia bloku konserwatywno - socjalistyczno-demokrat.

Chociaż ta uchwała doszła do wiadomości innych stronnictw na godzinę przed ponownem zebraniem Koła, stronnictwa wspomniane nie doszły do żadnego rezultatu.

Rada krajowa litewska.

Berlin (BK). Na adres wystosowany przez zgromadzenie krajowe litewskie do główno komenderującego wschodu nadeszła odpowiedź, w której jest powiedziane: We wspólnej pracy z mieszkańcami kraju poczynione będą kroki dla odbudowania Litwy. W tym celu ks. Leopold bawarski powołuje Radę krajową litewską, która pod kierownictwem zarządu wojskowego przygotować ma podstawę dla przyszłego zarządu i gospodarki Litwy. Odtąd Litwa stać się ma krajem kulturalnym, który wszystkim jego mieszkańcom przy poszanowaniu odrębności litewskich zapewnić ma swobodny rozwój. Rada krajowa przez powołanie dalszych członków, wśród których znajdować się będą także Polacy, Niemcy, Białorusini i żydzi, ma być odpowiednio uzupełnioną. Litewska konstytucja gminna jest w przygotowaniu i będzie przedłożona

W sprawie obchodu Kościuszkowskiego.

Odezwa Arcypasterza.

J. E. arcybiskup metropolita warszawski, ks. Aleksander Kakowski, wydał do duchowieństwa archidjecezji odezwę następującą:

„Każdy naród, mający prawo do życia, czci swoich mężów zasłużonych, jako owe słupy ogniste, pomiędzy którymi snuje się wstęga jego dziejów. Rzucają one światło wstecz i przed siebie: wstecz, gdyż pozwalają z przeszłości czerpać to, co wielkie i mocne —naprzód, albowiem rozpraszają ciemnie, zasłaniające drogę, po której naród ma kroczyć. Biada narodowi, który takich słupów ognistych nie posiada, lub który okrył je kirem zapomnienia; nad jego losami zawisł ponury krzyż śmiertelny. Nie próżna przeto chwała, nie chęć przelotnego upojenia wspomnieniami minionej świetności, ale z życia i z żywego tętna narodowej potrzeby rodzi się nieprzeparty poryw, który nas wiedzie przed owe ogniste słupy, przed tych bohaterów postacie, co czynami wiekopomnej zasługi zdobyli sobie prawo do wdzięczności całego narodu.

Takim bohaterem jest Tadeusz Kościuszko i jest nim nie dlatego tylko, że ukochał tak wielce wolność, iż szedł walczyć za nią na drugą półkulę świata,—nie dlatego tylko, że męstwem dorównał największym polskim bojownikom—nie dlatego tylko, że odczuł potrzebę ładu i spójni w narodzie, ale dlatego przedewszystkiem, że płomieniem umiłowania niepodległości gorejącym w jego duszy, umiał porwać cały naród w chwili, gdy zdawać się mogło, że ona na zawsze stracona. Aczkolwiek uległ przemocy, to jednak idee swoje przelał na następne pokolenia.

Tego płomienia niepodległości nie zdołały zdusić tytanicznej zamachy wrogów. Nie zamarł on nawet wobec zwątpień, które z ludzkich płynęły rachub, a dotrwał aż do dnia dzisiejszego, aby buchnąć całą potęgą w obecnym momencie, gdy bije godzina sprawiedliwości. Takim Go czcić musimy w rocznicę jego zgonu, takim Go ukochać musi cały naród, a zwłaszcza porwać On winien serca całego ludu polskiego, którego przeznaczenie i potęgę zrozumiał, a Uniwersałem Połanieckim to stwierdził.

Nie wątpimy, bracia kapłani, że samo przekonanie i też uczucia przepniają wasze serca.

Gdy tedy zbliża się wiekowa pamiątka zgonu wielkiego bohatera ojczyzny, słuszna i sprawiedliwa rzecz, abyśmy owe uczucia nasze ożywili i dali im wyraz publiczny.

Dlatego zarządzamy, ażeby we wszystkich kościołach całej archidjecezji w d. 14 października r. b. kapłani ludowi, zebranemu na prymarji i na sumie, zapowiedzieli, iż nazajutrz, t. j. 15 października, przypada wiekowa rocznica zgonu Tadeusza Kościuszki, którą uroczyście obchodzi cały naród polski.

W sam zaś dzień 15 października, o godz. 10 rano, po wezwaniu wiernych biciem we wszystkie dzwony, odprawią msze św., z jaknajwiększą uroczystością (in colore diei) na intencję pomyślności naszej ojczyzny; ze mszą św. połączyć należy egzortę, w której mówca kościelny przypomni, zwłaszcza ludowi wiejskiemu doniosłość postaci bohatera ojczystego, jego trudy i cierpienia, poniesione dla dobra ojczyzny, w jej obronie i dla wywalczenia niepodległości. Gorąco też podkreślić należy, że z prawem do bytu mamy święte, nieprzedawnione prawo do niepodległości, a każdy dobry i szlachetny syn tej ziemi powinien jej pragnąć całym sercem, całym ukochaniem swej prawej duszy i nieść jej w ofierze to wszystko, czego czas i okoliczności wymagać będą.

Po egzorcie należy odśpiewać hymn „Boże, coś Polskę".

† Aleksander Kakowski, Arcybiskup.

Warszawa, dn. 20 września 1917 r.

Wiadomości polityczne.

„Dziennik Lubelski" podaje *oświadczenie* grup lewicowych treści następującej:

Wobec zamierzonego utworzenia Rady Regencyjnej, która ma powołać do życia Rząd polski i nową Radę Stanu, niżej podpisane stronnictwa oświadczają co następuje:

Patent rządów okupacyjnych z dn. 12 września r. b. może się stać niewątpliwie dalszym krokiem na drodze realizacji państwa polskiego. Istotną jednak jego wartość ocenić będzie można po określeniu kompetencji przyszłego rządu polskiego, ponieważ doświadczenie w patencie faktyczne prawo zwierzchniej władzy na rzecz rządów okupacyjnych pozwalają w tej mierze żywić daleko idące wątpliwości. Za pierwszy i nieodzowny warunek skutecznej działalności przyszłego rządu polskiego w łączności ze społeczeństwem uważamy przyznanie swobód obywatelskich, w pierwszym rzędzie cofnięcie wszelkich represji w stosunku do osób aresztowanych w sprawach politycznych i za strejki, uwolnienie internowanych legjonistów, powrócenie krajowi Józefa Piłsudskiego, wolność pracy i zebrań. Pozatym, stwierdzamy, że o przyszłym ustroju państwa polskiego mocen będzie decydować jedynie Ustawodawczy Sejm polski, którego zwołanie na podstawie pięcioprzymiotnikowego prawa wyborczego winno być jedynym z najpierwszych zadań rządu.

Partja Niezawisłości Narodowej
Polska Partja Socjalistyczna
Polskie Stronnictwo Ludowe
Zjednoczenie Stronnictw Demokratycznych.

Jak się dowiaduje „Wiek nowy", rezultat akcji za przenoszeniem się do armji austrjackiej z Legjonów, jest następujący (dane z 15 września):

Odchodzą do armji austrjackiej:

I p. p.	39 of.	843 żołt.
IV p. p.	34 „	605 „
V p. p.	33 „	791 „
VI p. p.	7 „	632 „
I p. uł.	6 „	209 „
I p. art.	17 „	803 „
Razem	136 „	3883 „

Zostaje (austr. poddanych):

II. p. p.	40 of.	954 żołn.
III p. p.	56 „	1220 „
II p. uł.	32 „	591 „
I bat. art.	12 „	188 „
Kol. amunic.	5 „	253 „
Tabory	32 „	966 „
II komp. sap.	3 „	36 „
Dowództwo (i personal z Zambrowa)	81 „	736 „
Rezerwa pers. (głównie części IV i VI pp.).	38 „	497 „
Razem	299 „	5949 „

Wogóle więc domagało się zwolnienia 4019 ludzi, a pozostać chce 6048. Nie wliczone są jeszcze personale stacji zbornych, szpitale, dom dla rekonwalescentów i austrjaccy poddani, pozosli na posterunkach w Królestwie. Liczba pozostających powiększa się atoli z dnia na dzień. Żołnierze zgłaszają się grupkami do pułkowników pozostających w Legjonach, gdy tylko uda się im wymknąć z pod nadzoru kolegów, prących do przeniesienia się do armji.

Uchwały ogólno-krajowego Zjazdu Narodowego Związku Robotniczego z września 1917.

I.

I. W sprawie polityki ogólnej.

1. Narodowy Związek Robotniczy, jako radykalno narodowa organizacja robotnicza, w polityce swej opiera się na siłach własnego społeczeństwa, przedewszystkim zaś klasy robotniczej, i dąży do powiększenia i wzmożenia tych sił przez właściwą ich organizację i wyzyskanie wszystkich podstępnych środków obrony i walki zarówno w dziedzinie narodowej, jak społecznej.

Za najważniejsze zadanie chwili obecnej Zjazd N. Z. R. uważa wyzyskanie aktu z d. 5 listopada dla zorganizowania jeszcze podczas wojny obecnej zasadniczych podstaw państwowości polskiej —rządu i armji.

2. Stosując na stanowisku, że akt listopadowy był wynikiem jedynie sprzyjających okoliczności zewnętrznych i wysiłków ze strony czynnych żywiołów społeczeństwa polskiego, Zjazd N. Z. R. stwierdza, że i realizacja tego aktu — budowa państwowości polskiej — może być jedynie rezultatem planowej i zorganizowanej walki społeczeństwa polskiego.

Walką tą jednak N. Z. R. zwraca nie przeciw zasadzie współdziałania państwa polskiego z państwami centralnymi,

4. Jako niezbędny dowód stosowania w praktyce przez państwa centralne zasad aktu listopadowego, Zjazd uważa natychmiastowe uznanie przez rządy Niemiec i Austrji następujących zasadniczych postulatów:

Utworzenie władz państwowych polskich z jaknajpełniejszymi atrybutami władzy zwierzchniczej, prawodawczej i wykonawczej,—

utworzenie armji polskiej na zasadach narodowych i na Legjonach, jako na kadrach opartej,—

uznanie zupełnej samodzielności wszystkich ziem historycznych polskich, obecnie Rosji odebranych.

II. W sprawie stosunku do rządu.

Zjazd N. Z. R. wyraża przekonanie, że w przełomowej chwili obecnej, gdy oczekiwane jest w czasie najbliższym wytworzenie nowych władz państwowych polskich o atrybutach istotnego rządu polskiego, całe społeczeństwo polskie powinno się skupić w jednomyślnym wysiłku dla jaknajszybszego utworzenia tych władz i stworzenia należytego dla nich oparcia, które jedynie umożliwić może skuteczną ich akcję.

Władze państwowe polskie powinny:

1. dążyć niezachwianie do zdobycia pełni praw i atrybutów rządowi niepodległego państwa przysługujących,— do ujęcia w swe ręce zarządu wszystkimi bez wyjątku dziedzinami życia narodowego,—przedewszystkiem zaś do stworzenia licznej i silnej, a od obcych czynników niezależnej, armji regularnej polskiej.

2. dążyć do jaknajszybszego zwołania sejmu na powszechnych, równych,

DOM TECHNICZ O-HANDLOWY
St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

bezpośrednich, tajnych i proporcjonalnych wyborach opartego, który stworzy należyte dla rządu polskiego oparcie i określi ostatecznie ustrój państwa polskiego,

3. prowadzić politykę demokratyczną, uwzględniającą przedewszystkiem interesy szerokich mas ludowych.

W tym celu w składzie osobistym tych władz powinno być uwzględnione w należyty sposób przedstawicielstwo warstw ludowych wogóle i klasy robotniczej w szczególności.

Dążącym w powyższym kierunku władzom państwowym polskim N. Z. R. zapewnia całkowite swe współdziałanie, oraz należny posłuch i poparcie.

(Dokończenie nastąpi).

Niepowołani krytycy.

Panuje w naszem społeczeństwie choroba, która ujawnia we wszelkich dziedzinach życia, począwszy od detali, a skończywszy na rzeczach poważnych; jest nią manja krytykowania. Każdy po kolei krytykuje i to w czem jest kompetentny, a często i to, o czem absolutnie nie ma pojęcia. Zarażony widać tą chorobą jakiś krytyk-dyletant w Nr. 26 tygodnika obrazkowego „Brzasku" wziął się z całym rozmachem do naprawiania harcerstwa, które podług niego leci w niechybną przepaść. A dlaczego? Powód do tego dało moje sprawozdanie ze zlotu XI A Okr. Z. H. P. w Suchedniowie. Zawodowy malkontent z „Brzasku" po przeczytaniu mego sprawozdania uderzył we wszystkie dzwony na trwogę: „skauci odbywają ćwiczenia wojskowe"! Korepetytorski ton z jakim to uczynił wywołuje śmiech i mimowoli przywodzi na myśl przysłowie: „słyszał, że dzwonią". Bo w rzeczywistości co w tem krytyk z „Brzasku" widzi złego? Oto chce koniecznie z harcerstwa zrobić jakiś związek wzajemnej adoracji czy coś w tym rodzaju, a zapomina, a raczej nie wie o tem, że jedynym miejscem, gdzie harcerz może się doskonalić, gdzie może się ćwiczyć fizycznie i duchowo, wyrabiać w sobie poczucie koleżeństwa, wytrwałość i tyle innych zalet, jest przyroda. Zdala od gwaru miejskiego, obcując jedynie ze swemi towarzyszami i przełożonemi, harcerz zapomina na chwilę o troskach, zbudza się w nim młodzieńczość, zapał — te piękne cechy młodzieży, które sławi nasz wieszcz A. Mickiewicz w „Odzie do młodości". Ćwiczenia wojskowe wyrabiają w nim hart, posłuszeństwo organizacyjne, spryt, przytem wzniecają ducha rycerskiego, który tak zanika w naszem społeczeństwie. Ale o tem krytyk z „Brzasku" nie wie, czy wiedzieć nie chce. On woli mącić bez celu wodę, budować straszaki. bić na trwogę w dzwony, bo to zadawala jego ambicję autorską. Nie znając absolutnie zasad i postulatów harcerstwa, wsadza nie pytany swoje trzy grosze w sprawę która chwała Bogu, ma cokolwiek kompetentniejszych odeń kierowników, a ci napewno nie poprowadzą harcerzy na manowce. Lepiejby było, żeby nie powołani krytycy zajęli się rzeczami, które gruntownie znają, w których mają pewne kompetencje i nie wyskakiwali jak Filip z konopi z krytyką harcerstwa w „Brzasku".

Felicjan Zaremba.

Z MIASTA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Czwartek 27 września Kośmy i Damiana M. m.

Wsch. sł. g. 5 m. 55 r. Zach. g. 5 m. 46.

— **Osobiste.** Dowiadujemy się, że Profesor Marjan Pęczalski z Radomia został przez Departament Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaproszony na konferencję Inspektorów Szkolnych okręgowych w Warszawie i otrzymał propozycję objęcia okręgu szkolnego Częstochowskiego.

Ze względu jednak na okoliczności czasu wojennego, profesor Pęczalki tej zaszczytnej propozycji przyjąć nie mógł.

— **Z Uniwersytetu Ludowego.** Dziś d. 27 b. m. wypowie pogadankę z prawa cywilnego „O spadkach" mecenas Szczawiński o godz. 8 wieczorem.

— **Obchód Kościuszkowski.** W uzupełnieniu podanego w zeszłym numerze projektu Obchodu Kościuszkowskiego wypracowanego przez Komisje Rady m. należy dodać że fundusz zebrany z kwesty w dniu rocznicy ma być przeznaczony w 3 równych częściach na cele następujące: 1/3 na utworzenie stypendjum im. Naczelnika Kościuszki dla ucznia, syna chłopa szkół średnich radomskich; 1/3 na głodnych m. Radomia do rozporządzenia Kom. Obyw. m. Radomia i 1/3 na legjonistów internowanych w Szczypiornie, lub w razie zmiany w sytuacji w legjonach na inwalidów legjonowych.

— **Z teatru.** Dziś wesoła operetka w 3 aktach „Słodka Dziewczyna", Reinhardta z pp. Godlewską, Celińską, Józefowiczową, Szlązakiem, Wzorcykowskim, Józefowiczem, Wołowskim, Szelągowskim, Horskim, Otrembskim i innymi.

W sobotę przepiękna operetka Lehára „Hrabia Luxemburg" w wykonaniu najlepszych sił naszego personelu.

W niedzielę znakomita operetka „Baron Kimmel" z niezrównanymi jej wykonawcami pp. Bańkowską, Celińską, Kossakowską, Wołowskim, Józefowiczem, Olaszem, Szelągowskim, Horskim, Otrembskim i innymi.

„Zemsta za mur graniczny" Aleksandra hr. Fredry daną będzie w nadchodzącą niedzielę na przedstawienie popołudniowe, dla uczącej się młodzieży. Mamy więc jedyną sposobność, którą dzięki dyr. Czarneckiemu daje możność poznania najcelniejszych utworów polskich. To też nie dziw, że przedstawienia popołudniowe cieszą się taką frekwencją, a tylko niezbyt obszerna sala nie może pomieścić chętnych zapoznania tak celnych utworów, jakie nam zapowiadają popołudniówki.

— **Zarząd Radomskiego Koła Ziemianek** zawiadamia, że w piątek d. 28 b. m. o godz. 3 po poł. w mieszkaniu przewodniczącej p. M. Gajewskiej Lubelska 59 m 15 odbędzie się ogólne zebranie. W razie nieprzybycia dostatecznej liczby członkiń odbędzie się drugie zebranie w sobotę d. 29 b. m. o tejże samej porze i w tymże lokalu, a uchwały tego zebrania będą prawomocne bez względu na liczbę przybyłych.

— **Budżet sądowy.** Dyrektor departamentu sprawiedliwości polecił prezesowi sądu najwyższego, prezesom sądów apelacyjnych i okręgowych możliwie niezwłocznie nadesłać do departamentu wykazy składu osobistego wszystkich sądów i urzędów sądowych z wymienieniem imion i nazwisk, stanowisk i wysokości rocznej pensji zasadniczej i dodatkowej. Przedstawienie tych wykazów jest niezbędne wobec zbliżającej się wypłaty pensji i konieczności przesłania sądom potrzebnych na ten cel funduszów.

Wielki koncert w Sali Klubu Narodowego. W czwartek dnia 4 października o godz. 8 wiecz. odbędzie się wielki koncert z udziałem sił artystycznych i ulubieńców publiczności warszawskiej. Solistami będą: p. Józefina Warszawska, słynna śpiewaczka Koloraturowa i prymadonna scen europejskich, p. Eli Kochański wybitny wiolonczelista i koncertmistrz Filharmonji Warszawskiej, p. Michałowski, znany i powszechnie lubiony humorzysta i p. Jozef Fishant, utalentowany pianista. Koncert ten ze względu na obfity i urozmaicony program jak też i pierwszorzędnych artystów biorących w nim udział stanowić będzie dużą atrakcję dla naszej publiczności.

— **Sekcja Żywnościowa m. Radomia** poszukuje przedsiębiorcy, który podjąłby się kopania karpiny w porębie Janiszów. Szczegóły w biurze Sekcji Żywnościowej, ul. Grodzka nr. 8 w godzinie 4½—5½.

— **Straż Ogniowa radomska—straży w Przytyku.** W nadchodzącą niedzielę w Przytyku odbyć się ma inauguracja Straży Ogniowej Ochotniczej i poświęcenie sztandarze. Straż radomska wysyła na uroczystość ową swych delegatów i piękną tarczę do przybicia na proporcu sztandaru Straży przytyckiej. Tarcza wyrobiona w srebrze wyobrażać ma herb miasta, t. j. trzy wieże i bramę z literą R. pośrodku wieża środkowa pokryta jest kaskiem strażackim zaś na kasku wznosi się Orzeł Biały. Z poza herbu miasta wyglądają topory i bosaki zaś udołu wije się wstęga z napisem: „Radom—Przytykowi w dniu powstania Straży i poświęcenia Sztandaru".

— **Sprawozdanie kasowe** z loterji fantowej, odbytej w dniu 16 b. m na dochód Legjonistów internowanych w Szczypiornie i Piechura. *Wpływy:* Za bilety wejścia rb. 142 kop. 15, koron 944 hal. 18; za bilety loteryjne: rubli 212 kop. 25. kor. 1025 hal. 40; ofiary zamiast fantów: rb. 120 kop. 30, kor. 325, marek 100 fen. 50; kwiaty. bufet i lalka: rb. 22 kop. 37, kor. 152 h. 90. Razem rb. 501 kop. 5, kor. 2445 hal. 48, marek 100 fen. 50. *Wydatki:* Urządzenie loterji rb. 73 kop 25, kor. 209 hal. 54; afisze, druki, drobne wydatki rb. 15, kor. 34 hal. 10. Razem rb. 88 kop. 25, kor. 243 hal. 64. *Czysty dochód:* rb. 412 kop. 80, kor. 2201 hal. 84, marek 100 fen. 50.

Zarząd T-wa pomocy przyjaciół żołnierza polskiego,

Zarząd T-wa „Piechur".

— **Drobny pożar.** We wtorek ubiegły o godz. 5 po poł. w domu przy Żytniej № 5 w sklepiku żydowskim przez nieostrożność wyrostka zapaliła się w beczułce nafta. Z powodu świąt żydowskich sklepik był już zamknięty na sztabę i tylko dym i czad napełniający sklepik i przedostający się do sąsiednich ubikacji zwrócił uwagę mieszkańców. Ratunek wewnątrz sklepiku okazał się

Smar do wozów, Oleje maszynowe i cylindrowe, Tłuszcze „Tovota"

niewystarczający, dopiero przybycie kilku strażaków, którzy wywalili drzwi i pożar ugasili położyło koniec sprawie, która mogła rozwinąć się w groźny pożar. Przybyły oddział III na polecenie Komendanta sprawdził tylko w obecności Naczelnika IV oddziału czy niema gdzie jeszcze ukrytego ognia, po zrewidowania przez brygadę kominiarską strychu i upewnieniu, że nic nie grozi straż wróciła do remizy.

— **Wieści z Rosji.** *Józef Masur* zawiadamia żonę Antoninę, wieś Jabłonna, parafja Pawłów, pow. Iłżecki, gub. radomska, iż żyję i jestem zdrów, mieszkam w Krasiłowie, gub. wołyńskiej.

— **Wykaz chorób zakaźnych** Od 18 do 25 IX: *Tyfus plamisty*: Lubelska 12, Wysoka 44, Rwańska 4.— 3 przyp. *Tyfus brzuszny*: Wysoka 59, Żytnia 5, 7, Mleczna 8, Nowogrodzka 15, Starokrakowska 5, Nowy Świat 18, Rajszula 6, Plac 3 Maja 1,—10 przyp; *Dyzenterja*: Żabia 10, Wysoka 4, 8, 41, Nowogrodzka 12, Młodzianowska 34, Żabia Huta 1, Długa 1, Skaryszewska 14, Lubelska 32, Mleczna 5,—12 przyp.

Z ziemi Radomskiej.

(Korespondencja Gazety Radomskiej).

Archiwa parafjalne i bibljoteki.

Czytamy w „Kronice dyecezj Sandomierskiej" rozporządzenie wydane proboszczom w celu ochrony i uporządkowania dokumentów starych przy kościele znajdujących się. Rozporządzenie władzy dyecezjalnej brzmi jak następuje:

„Proboszczowie postarają się uporządkować archiwum parafjalne, gdzie mają być pod zamkiem przechowywane dokumenty parafjalne, akty erekcyjne, nowy kodeks prawa kanonicznego, „Kronika Dyecezji Sandomierskiej"— to wszystko ma być objęte wizytacją dziekańską i o tem Przewielebni XX. Dziekani w swych relacjach do Konsystorza zechcą zaznaczyć, jak jest urządzone archiwum i bibljoteka w każdej parafji. Niekiedy w archiwach parafjalnych znajdują się cenne dokumenty z podpisami królów polskich lub papieży; dokumenty takie przy każdej zmianie lub śmierci proboszcza narażone są na zaginienie i wogóle nie są zabezpieczone od zniszczenia, dopóki są na plebanji. Władza dyecezjalna zobowiązuje ks. ks. Proboszczów i Rektorów filji, aby cenniejsze dokumenty w oryginałach przysyłali do przechowania do Kapituły katedralnej za odpowiedniem pokwitowaniem, w archiwum zaś parafjalnem zostawili dokładną kopję każdego wysłanego dokumentu".

Komitety budowlane. Władza dyecezjalna poleca, aby w każdym dekanacie utworzył się komitet, złożony z Dziekana i dwu kapłanów, wybranych przez duchjowieństwo dekanalne. Komitet będzie miał obowiązek czuwać nad kwestjami budowlanemi w parafjach, będzie mianowicie przeglądał plany na kościoły i plebanje, zanim takowe przysłane będą do Konsystorza; będzie obierał place pod budowę kościołów, plebanji i zabudowań plebańskich; będzie decydował o wszelkich znaczniejszych przeróbkach w kościele i w budowlach kościelnych i t. p. Zobowiązuje się przeto wszystkich XX. proboszczów, aby z chwilą utworzenia się powyższych komitetów, żadnych znaczniejszych przeróbek w budynkach kościelnych nie robili, ani też nie przystępowali do nowych prac budowlanych—bez poradzenia się Komitetu budowlanego. O każdej swej decyzji komitet sporządza protokół i przesyła do Konsystorza.

TELEGRAMY.

Polskie koło poselskie o mowie premiera

Wiedeń. W polskich kołach poselskich zwracają uwagę, że przemówienie prezydenta ministrów Seidlera zawiera tylko dwa ważne momenty, a mianowicie: 1) zapowiedź, iż wypłata świadczeń wojennych zostanie jak najrychlej podjęta i 2) że odbudowa kraju rozpocznie się jak najrychlej, w miarę, jak na to pozwolą stosunki wojenne.

Masonerja francuska domaga się zwrotu Alzacji i Lotaryngji.

Berno. Według doniesień „Tempsa" uchwalił „Wielki Wschód" na wczorajszem posiedzeniu zwrócić się z całą stanowczością przeciwko klerykalnej propagandzie, jaką się wedle nich masonów w czasie wojny szerzy w francuskiem wojsku, nadto uchwalono zwrócić się przeciwko rewolucji. Masonerja francuska orzekła, że odpowiedzialność za wojnę spada na Niemcy. Alzacja i Lotaryngja musi z powrotem wrócić do Francji a wszystkie szkody muszą być wyrównane. Musi być również powołanym do zycia sąd rozjemczy międzynarodowy.

Ograniczenie korespondencji z jeńcami.

Wiedeń. Urzędowo ogłaszają iż w ciągu miesiąca października b. r. tylko takie listy, adresowane do jeńców wojennych będą ekspedjowane których wysłanie okaże się bezwzględnie potrzebnemi jeżeli n. p. dotyczyć będą kwestji prawnych, przesłania dokumentów, fotografji i t. p. Wszystkie inne listy będą nadawcom odsyłane; o ile naturalnie ich adres będzie wiadomy, a w przeciwnym razie—niszczone.

Postanowienie to wynikło wskutek przeciążenia pracą oddziału cenzuralnego, mimo, iż oddział ten zatrudnia obecnie 1500 osób.

Pożar w Borysławiu.

Lwów. W samem centrum Borysławia, tam, gdzie się koncentruje całe życie gospodarcze i handlowe, gdzie domy stoją oparte jeden o drugi, tam wybuchnął pożar, który w jednej chwili zalał tę dzielnicę. W kilku godzinach spaliło się doszczętnie przeszło 100 domów. A w każdym domu ukrywał się tajny magazyn nagromadzonych środków żywnościowych. Wojsko spiesznie sprowadzone z sąsiedniej stacji Hubicze udzieliło doraźnej pomocy. Kilka domów wysadzono w powietrze przy pomocy patronów dynamitowych, aby zapobiedz przerzuceniu się ognia na dalszą dzielnicę. Największą szkodę tym razem ponieśli wstrętni lichwiarze żywnościowi.

Z KRAJU.

— **Szkolnictwo w Łodzi.** Z rozpoczynającym się rokiem szkolnym w Łodzi zaczęło funkcjonować 145 szkół, w tem 67 polskich, 40 niemieckich 38 żydowskich.

Etat nauczycieli szkół początkowych jest o wiele niższy od warszawskiego, lecz Rada miejska nie może poprawić stosunków pod tym względem, nie rozporządzając odpowiednimi funduszami.

Szkolnictwo średnie pozostające przeważnie w prywatnych rękach, znajduje się w lepszych warunkach. Polskich szkół 8 klasowych męskich i żeńskich liczy Łódź 15, 1 szkołę filologiczną męską, i szkołę handlową i jedno seminarjum nauczycielskie.

Kto będzie polskim ministrem sztuk pięknych? Wśród kandydatów na polskich ministrów wymieniają prof. Jerzego hr. Mycielskiego i prof. Wojciecha Kossaka, jako wchodzących w rachubę do teki ministra sztuk pięknych.

Poszukuje zajęcia do dzieci lub handlu osoba z czteroletnim wykształceniem. Wiadomość wieś Krępa poczta Lipsko dla Maryli L.

Ogłoszenie.

Komornik sądowy Wł. Gaździński, w Radomiu przy ul. Kościelnej 4 zamieszkały w myśl art. 1030 pr. Cyw. niniejszym ogłasza, że w dniu 9 października 1917 r. o godz. 11 rano w Skaryszewie przed Urzędem gminnym ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku, należącego do Antoniego Mroczka, a składającego się z inwentarza żywego oszacowanego 745 rb.



Nowość! Patent D. R. G. M.

Przeszło

milion

w użyciu!

„LUMAX", praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia**, płótna, płacht wozowych, worków i t. p. Niezbędne dla wszystkich. Pełna gwarancja. **Polski sposób użycia!** Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami, kłębkiem nici K. 3.90 5 sztuk K. 18.—Na porto 60 h. Za zaliczką o 30 h. drożej. Wiele pism dziękczynnych i dodatkowych zamówień.

Generalna fabr. zast.

Dom Handlowy M. Pierożek i S-ka

Kraków Powiśle 12. 454—4

Poszukuje się zastępców;

Ogłoszenie.

Komornik Sądowy Wł. Gaździński w Radomiu przy ul. Kościelnej 4 zamieszkały, w myśl art. 1030 pr. Cyw., niniejszym ogłasza, że w dniu 5 października 1917 r. o godz. 10 rano przed gmachem Magistratu w Radomiu, ma się odbyć sprzedaż ruchomego majątku należącego do Michela Zajdmana, a składającego się z różnych wódek oszacowanego 1200 rb.

Redaktor i wydawca: Szczesny Jastrzębowski. Druk „J. K. Trzebiński"-Radom